

T. XXVII (2024) Z. 2 (74)  
ISSN 1509-1074  
10.24425/rhpp.2024.150647

ROCZNIK  
HISTORII PRASY POLSKIEJ

Parenting issues  
in the illustrated weekly  
*Bluszcz* (1905–1918)

**Problematyka pedago-  
giczna na łamach  
czasopisma „Bluszcz”  
(1905–1918)\***

Wydział Pedagogiki i Psychologii  
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej  
ul. Głęboka 43  
PL 20-612 Lublin

**Renata  
BEDNARZ-  
-GRZYBEK**

e-mail: [renata.bednarz-grzybek@poczta.umcs.lublin.pl](mailto:renata.bednarz-grzybek@poczta.umcs.lublin.pl)  
<https://orcid.org/0000-0002-5033-9163>

KEY WORDS:

Polish press in the early 20th century,  
women's magazines, parenting issues, opinion shaping,  
educational and emancipatory mission

SŁOWA KLUCZOWE:

„Bluszcz”, wychowanie, szkolnictwo, edukacja,  
nauczyciel, higiena, zdrowie

---

\* Publikacja finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Szlakami Polski Niepodległej” w latach 2018–2023, nr projektu 01SPN 17 0020 18, kwota finansowania 751 222 zł.

## Streszczenie

„Bluszcz” jako czasopismo kobiece dużo uwagi poświęcał bieżącym problemom pedagogicznym. Przemiany modernizacyjne i społeczne, rozwój nowych technologii, postępowe kierunki w sztuce i nauce zmieniały także pedagogikę. Czasopismo, zgodnie z najnowszymi trendami, postulowało, by wychowanie opierać na znajomości psychiki dziecka, a więc wymagało od rodziców elementarnej wiedzy na ten temat, a od instytucji szkolnych znacznej demokratyzacji. Kształtowanie charakteru młodych pokoleń Polaków publiczności czasopisma „Bluszcz” widzieli jako zadanie dla całego społeczeństwa i element patriotycznego zaangażowania w budowanie przyszłości narodu.

Artykuł ma charakter przeglądowny, jego celem było ukazanie zagadnień z zakresu pedagogiki podejmowanych na łamach czasopisma „Bluszcz” w latach 1905–1918. Odnotowano poruszane przez publicystów treści dotyczące rozwoju dziecka, problematyki edukacyjnej, edukacji dziewcząt i kobiet oraz wizerunku nauczyciela/ pedagoga. W tekście wykazano, że na łamach czasopisma często relacjonowano dyskusje na temat kształtowania systemu wartości dzieci i młodzieży, poruszano zagadnienia dotyczące zdrowia i higieny, treści z zakresu pedagogiki specjalnej oraz komentowano najnowsze trendy dotyczące wychowania dzieci i młodzieży. Artykuł prezentuje zagadnienia edukacji zawodowej i emancypacji przygotowującej kobiety do wymuszonej przez modernizm zmiany roli, jaką miały odegrać w nowoczesności. Założonym przez autorkę celem było wskazanie, jak na łamach „Bluszczu” starano się przekonać czytelniczki, że celem wychowania jest przygotowanie młodego człowieka do samodzielnego życia, do spełniania pożytecznej roli zarówno w społeczeństwie, jak i do samospelnienia, odkrywania swoich talentów, rozwijania pasji i zainteresowań. Poruszane na łamach „Bluszczu” zagadnienia dotyczyły szeroko rozumianych problemów dostępu do edukacji, organizacji szkolnictwa, udziału rodziców w wychowaniu i nauczaniu dzieci, ale także organizacji czasu wolnego najmłodszych, ich edukacji zdrowotnej czy higieny. Przegląd tej tematyki ukazany w artykule może być wskazówką pozwalającą na wykorzystanie tego źródła prasowego. Pismo miało ambicje, by wpływać na społeczne zaangażowanie kobiet i mobilizować je do walki z wykluczeniem edukacyjnym, patologiami społecznymi czy zaniedbaniem dzieci o szczególnych potrzebach edukacyjnych.

W tekście wykorzystano metodę jakościowej analizy prasy.

## Summary

Launched in 1865, *Bluszcz* [ Ivy ] was an illustrated women's weekly which featured topical parenting issues in the context of ongoing social and cultural changes, the arrival of new technologies and modern tendencies in the arts and science. In tune with the latest trends in education, the weekly propagated a new approach to parenting and schooling. While upbringing should be based on at least elementary knowledge of the child's psychology, educational institutions should open up to democratic reforms. The whole society need to be involved in the process of character shaping of the young generations of Poles. It was a task, the writers of *Bluszcz* insisted, inherent to a patriotic commitment to the future of the nation.

The article presents a qualitative analysis of the parenting themes featured in *Bluszcz* in 1905–1918, notably child's development, parenting problems, education of girls and women and the character of a good teacher/educator. Apart from regular health and hygiene advice, information on children with special care needs and presentation of latest educational trends, the magazine would also publish discussions about the ways of inculcating desirable values in children and young people. The special focus of this article is, however, on its presentation of vocational education and its handling of the situation of women being pushed to find new roles for themselves in a modern world. The author shows how *Bluszcz* tried to convince its female readers that the purpose of upbringing was to prepare a young person for a life that combines self-reliance, a useful role in society and self-realization, i.e. developing one's own talents, passions and interests. Inspired by that mission, the editors and writers wrote about access to education (in the broad sense of the word), the role of parents in the nurturing and education of their children, in organizing small children's free-time activities and taking care of their hygiene and health. Undoubtedly, *Bluszcz* had the ambition to stimulate the social engagement of its women readers and encourage them to break down educational barriers, fight social pathologies and find the right approach towards children with special needs.

## Wstęp

Na przełomie XIX i XX wieku pojawiły się w pedagogice nowe prądy zwiastujące narodziny nowoczesności także w dziedzinie wychowania. Przemiany modernizacyjne i społeczne, rozwój nowych technologii, postępowe kierunki w sztuce i nauce zmieniały również pedagogikę, w wychowaniu pojawiły się naturalizm, kulturalizm i socjologizm. Dziecko znalazło się w centrum zainteresowania. Naturalne jego wychowanie i stworzenie mu właściwych warunków rozwoju stało się tematem szerokiej dyskusji, obecnej szczególnie na łamach prasy adresowanej do kobiet. Artykuł ma na celu przedstawienie najważniejszych problemów pedagogicznych omawianych na łamach prasy kobiecej. W tym celu wykorzystano najbardziej reprezentatywny przykład tego typu prasy — tygodnik „Bluszcz”, będący niekwestionowanym liderem wśród pism kobiecych omawianego okresu.

„Bluszcz” ukazywał się od roku 1865 aż do wybuchu drugiej wojny światowej, a jego stosunkowo wysoki nakład kolportowano na terenie wszystkich zaborów, miał więc duży zasięg oddziaływania na polskie społeczeństwo. Założycielem pisma był warszawski księgarz-wydawca Michał Glücksberg, a gdy w roku 1905 redaktorką naczelną została Zofia Seidlerowa (1859–1919), czasopismo przeniosło punkt ciężkości poruszanych tematów z zainteresowań literackich na społeczno-kulturalne<sup>1</sup>. W 1908 roku Zofia Seidlerowa stała się oficjalnie współredaktorką i współwydawcą pisma, a w 1910 roku połączyła rolę wydawcy i redaktora<sup>2</sup>. Zaczęto w tym czasie

<sup>1</sup> Pierwszą redaktorką „Bluszcza” była Maria Ilnicka, w 1896 r. zastąpiła ją na tym stanowisku Józefa z Prawdzic-Cybulskich Jaxa Bąkowska, a następnie, w 1902 r. Marian Gawalewicz; Zob. R. Bednarz-Grzybek, *Kwestia kobieca. Rodzina — wychowanie — edukacja. Bibliografia adnotowana zawartości czasopisma „Bluszcz” (wybór za lata 1865–1905)*, Lublin 2016, s. 12–14; taż, *Emancypanka i patriotka. Wizerunek kobiety przełomu XIX i XX wieku w czasopismach Królestwa Polskiego*, Lublin 2010; J. Chwastyk-Kowalczyk, *„Bluszcz” w latach 1918–1939: tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, Kielce 2003.

<sup>2</sup> K. Dormus, *U źródeł polskiej prasy kobiecej — pierwsze redaktorki, wydawczynie, dziennikarki (ok. 1820–1914)*, [w:] *Kobiety i mężczyźni (z) kolorowych czasopism*, red. A. Łysak, E. Zierkiewicz, „Zeszyt Kół Naukowych” 2010, nr 6, s. 26; Zob. szerzej: J. Franke, *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918. W kręgu ofiary i poświęcenia*, Warszawa 1999; tenże, *Wokół buntu i pokory. Warszawskie czasopisma kobiece w latach 1905–1918*, Warszawa 2000.

drukować obszerniejsze artykuły o działalności organizacji żeńskich oraz przeglądy tzw. spraw kobiecych. Zofia Seidlerowa zmarła na tyfus 27 sierpnia 1919 roku, na czele tygodnika stawały kolejno: Stefania Podhorska-Okołów (w l. 1921–1922 i 1927–1939), Sława Browińska (1923) oraz Wanda Pełczyńska (w l. 1923–1927), które jednak utrzymały główną linię tematyczną „Bluszczu”<sup>3</sup>. Na łamach czasopisma poruszano tematy nurtujące ówczesne społeczeństwo, na przykład sprawę dostępu do edukacji, organizacji szkolnictwa, udziału rodziców w wychowaniu dzieci, a także organizacji czasu wolnego najmłodszych, ich edukacji zdrowotnej i higieny. Apelowano o walkę z biedą i wykluczeniem edukacyjnym, zapobieganie patologiom i pomoc dla dzieci najuboższych, wymagających szczególnej troski czy po prostu zaniedbanych wychowawczo. Szczególną uwagę zwracano na kwestie związane z budowaniem szczęśliwego domu rodzinnego oraz podziałem obowiązków domowych w sytuacji konieczności podejmowania przez kobiety pracy zarobkowej. Pojawił się temat edukacji zawodowej i emancypacji, a także wymuszonej przez modernizm zmiany roli, jaką miały odegrać Polki w nowoczesnym społeczeństwie.

„Bluszczy” był adresowany przede wszystkim do kobiet pochodzenia ziemiańskiego, głównych organizatorek kulturalnego i gospodarczego życia domowego. To za ich pośrednictwem docierał do szerszych rzesz odbiorców i kształtował nowoczesne społeczeństwo. Czasopismo miało spełniać trzy funkcje: wychowywać, uczyć i bawić, ale odegrało też dużą rolę uświadamiającą i propagującą nowe wzorce wychowania.

## 1. Problematyka rozwoju dziecka

Nowoczesna pedagogika postulowała oparcie wychowania na znajomości psychiki dziecka. Wymagało to podstawowej wiedzy od rodziców i demokratyzacji od instytucji szkolnych<sup>4</sup>. Traktowano ukształtowanie osobowości i charakteru dziecka jako ważne zadanie dla całego społeczeństwa. Celem wychowania było przygotowanie młodego człowieka do życia, samodzielności, do spełniania zarówno pożytecznej roli w społeczeństwie, jak i samospełnienia, odkrywania swoich talentów, rozwijania pasji i zainteresowań. Ten cel wymagał jednak pedagogizacji rodziców, wskazania braków i błędów popełnianych w wychowaniu domowym. Ważny był również czynnik środowiskowy, bezpośredni kontakt dziecka z przyrodą, książkami, zabawkami i pięknem, pobudzający walory duchowe. Rodzice mieli tu służyć przykładem. Za-

<sup>3</sup> R. Bednarz-Grzybek, *Kwestia kobieca...*; Zob. szerzej: taż, *Zofia Seidlerowa (1859–1919) i „kwestia kobieca” na łamach „Bluszczu”*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2015, z. 1, s. 157–179.

<sup>4</sup> Z. B. [Zofia Bielicka?], *O kierunku wychowania młodzieży. Odczyt p. Stanisława Lewickiego*, „Bluszczy” 1907, nr 18, s. 196.

lecano, zwłaszcza matkom, odejście od wiktoriańskiego ideału pasywnego rodzicielstwa. Rozwój nauki, szczególnie nauk medycznych, pedagogiki i psychologii dziecka, wskazywał kobietom koncepcje nowoczesnego wychowania, opartego na fachowej wiedzy specjalistów<sup>5</sup>.

W związku z nowymi prądami w wychowaniu w „Bluszczu” dogłębnie omawiano na przykład treści książki Ellen Key *Stulecie dziecka*, w tłumaczeniu Izabeli Moszczeńskiej (Warszawa 1904)<sup>6</sup>. Jej autorka, przedstawicielka ruchu reformatorskiego Nowego Wychowania, walczyła o nowe podejście do problematyki dziecka skupione na rozwoju jego potencjału, pobudzaniu ciekawości poznawczej i samodzielności dążenia do wiedzy<sup>7</sup>, co współgrało z poglądami reprezentowanymi przez czasopismo. Szczegółnej krytyce poddano w „Bluszczu” szkołę, która powinna szanować równe prawa dzieci, uczyć współpracy oraz zapewniać indywidualizację procesu dydaktycznego<sup>8</sup>, co wydaje się postulatem aktualnym także w odniesieniu do współczesnego systemu edukacji.

Na łamach czasopisma „Bluszcz” Zofia Seidlerowa opowiadała się jednoznacznie za wykorzystywaniem najnowocześniejszych metod naukowych w badaniach nad rozwojem dziecka, podkreślając, że znajomość psychologii jest nie tylko ważna dla łatwiejszego zrozumienia małego człowieka, ale także znacząco ułatwia rodzicom proces wychowania<sup>9</sup>. Pisano o niebezpieczeństwach związanych ze zbyt wczesnym uznaniem dojrzałości tzw. cudownych dzieci, których zdolności intelektualne są często rozwijane kosztem umiejętności społecznych czy rozwoju emocjonalnego<sup>10</sup>. Zofia Seidlerowa i Julia Kisielewska postulowały, aby w procesie edukacji zwracać uwagę na wrodzone zdolności dzieci<sup>11</sup> i doceniać także edukacyjną funkcję zabawy<sup>12</sup>, pamiętając o tym, że dziecko ma też prawo do bycia szczęśliwym, nie tylko mądrym i zdrowym.

Jako czasopismo kobiece, „Bluszcz” doceniał wkład Polek w rozwój i popularyzację nowoczesnej wiedzy na temat zagadnień wychowania i nauczania. Wśród najbardziej zasłużonych kobiet w tej dziedzinie należy wskazać m.in. Józefę Joteyko,

<sup>5</sup> A. Bołdyrew, *Działalność lekarek i pedagożek w Królestwie Polskim na początku XX wieku na rzecz popularyzacji wiedzy o nowoczesnym macierzyństwie*, „Przegląd Pedagogiczny” 2021, nr 1, s. 111.

<sup>6</sup> Z. Seidlerowa, *Kraina dzieci naszych*, „Bluszcz” 1906, nr 1, s. 1–3.

<sup>7</sup> E. Key, *Najnowsze prądy w wychowaniu. Stulecie dziecka*, tłum. E. Jerlicza [Eugenia Leśniewska], „Bluszcz” 1904/1905, nr 2, s. 15–17; nr 3, s. 28–29; nr 4, s. 41–42; nr 5, s. 55–56; M.Cz. Przewóska, *Nowe słowo ruchu kobiecego. Zarys syntetyczny*, „Bluszcz” 1905, nr 23, s. 260–261; nr 25, s. 284–286; nr 26, s. 295; nr 27, s. 309–310.

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> Z. Seidlerowa, *Jeszcze o psychologii dziecka*, „Bluszcz” 1905, nr 10, s. 101–102.

<sup>10</sup> Tamże.

<sup>11</sup> Tamże; J. Oksza [Julia Kisielewska], *Szkoła dla dziewcząt na wsi*, „Bluszcz” 1908, nr 24, s. 265–267.

<sup>12</sup> A. Grudzińska, *Lalki i zabawki*, „Bluszcz” 1905, nr 51, s. 573–574; *Polska Macierz Szkolna*, „Bluszcz” 1905, nr 47–48, s. 543–544.

Anielę Szycównę, Izabelę Moszczeńską, których poglądy wielokrotnie prezentowano na łamach pisma<sup>13</sup>. Rozwijająca się prężnie pedagogia przyczyniła się do wykorzystania zdobyczy eksperymentalnej psychologii dziecka i pediatrii w instytucjach oświatowo-wychowawczych, wpływała też na kierunek aktywności instytucji, takich jak Polskie Towarzystwo Badań nad Dziećmi<sup>14</sup> czy Polska Macierz Szkolna<sup>15</sup>, o których działalności „Bluszcz” pisał chętnie i zwykle z entuzjazmem popierając ich inicjatywy.

## 2. Edukacja i oświata

Jednym z ważnych problemów poruszanych w „Bluszczu” była kwestia dostępu do edukacji, o czym pisała m.in. Natalia Jastrzębska, podkreślając konieczność podjęcia praktycznych działań, by zapewnić wszystkim dzieciom dostępność opieki i wychowania, zarówno w rodzinie, jak i w różnego typu placówkach<sup>16</sup>. Z jednej strony chodziło o pomoc robotniczym i ubogim rodzicom, którzy zajęci pracą zarobkową, nie mieli czasu i możliwości, by zapewnić opiekę i edukację dzieciom, a wręcz wykorzystywali młodocianych do pracy w celu poprawy sytuacji materialnej rodziny. Jastrzębska podkreślała, że praca młodych źle wpływa na ich zdrowie, widziała w dostępie do edukacji sposób, by ochronić kolejne pokolenia przed nędzą<sup>17</sup>. Z drugiej strony edukację przedszkolną i wczesnoszkolną uważano za bardzo ważny etap procesu socjalizacji dziecka, do którego zarówno matka, jak i dziecko

<sup>13</sup> Zob. [Zofia Bielicka?], St. Poraj [Stefania Bojarska], *Z Towarzystwa Badań nad Dziećmi*, „Bluszcz” 1908, nr 23, s. 263; N. Jastrzębska, *Kurs wakacyjny pedagogii*, „Bluszcz” 1909, nr 26, s. 285; Z. B. [Zofia Bielicka?], *Józefa Jotykówna: O pedagogii*, „Bluszcz” 1912, nr 8, s. 208–209; E. Żmijewska, *Szkola nauk wychowawczych w Genewie*, „Bluszcz” 1914, nr 6, s. 58–59; nr 8, s. 81–82; A. Szycówna, *Odezwa panny A. Szycówny*, „Bluszcz” 1906, nr 28, s. 326–327; Orka [Melania Rajchmanowa], *Do matek*, „Bluszcz” 1906, nr 51, s. 612–613.; Z. B. [Zofia Bielicka?], *Odczyty z dziejów pedagogii polskiej. Odczyt Anieli Szycówny z cyklu: Dzieje pedagogii polskiej*, „Bluszcz” 1907, nr 11, s. 122; nr 12, s. 133; nr 14, s. 151; Z. Bielicka, *Aniela Szycówna „Kobieta w pedagogice”*, „Matka”, „Bluszcz” 1908, nr 19, s. 213; E. Key, *Najnowsze prądy...: Zjazd Kobiet Polskich. Sekcja wychowawcza*, „Bluszcz” 1907, nr 27, s. 297–298. Zob. szerzej: *Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana. Część 2*, red. nauk. R. Bednarz-Grzybek, A. Bołdyrew, M.M. Kacprzak, Łódź 2023, s. 134–259. [<https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/produkt/edukacja-i-wychowanie-dzieci-i-mlodziezy-w-czasopismienictwie-spoleczno-kulturalnym-krolestwa-polskiego-w-latach-1905-1918-2/>]

<sup>14</sup> *Z Towarzystwa Badań nad Dziećmi*, „Bluszcz” 1915, nr 24, s. 191–192.

<sup>15</sup> *Polska...*

<sup>16</sup> N. Jastrzębska, *Dziecko niczyje*, „Bluszcz” 1909, nr 42, s. 465–466; N. J. [Natalia Jastrzębska], *Kursy przygotowawcze*, „Bluszcz” 1910, nr 25, s. 273–274.

<sup>17</sup> Tamże.

powinni zostać odpowiednio przygotowani<sup>18</sup>. Publicyści „Bluszczu” — być może ze względu na dość zamożną grupę odbiorców swoich postulatów — najczęściej ignorowali fakt, że praca dzieci nie wynikała najczęściej z kaprysu czy niechęci rodziców, a była konieczna dla uzyskania minimum egzystencjalnego rodziny. Nie zawsze przyczyną absencji dzieci w szkole okazywała się niechęć ich rodziców do edukacji, wielu nie mogło sobie pozwolić na taki luksus, walcząc o przetrwanie. Melania Rajchmanowa w 1906 roku pisała, że matka, która zna współczesne prądy w pedagogice, może skuteczniej kontrolować proces wychowawczy swojego dziecka i prowadzić go w odpowiednim kierunku<sup>19</sup>, jednak by mieć czas i możliwości do zapoznania się z tymi prądami, musiała posiadać pewne minimalne zabezpieczenie socjalne, a o tym nie zapomiano, skupiając się na dość protekcyjnych pouczeniach<sup>20</sup>. W 1909 roku podobną problematykę poruszała w „Bluszczu” Irena Wanda Kosmowska, która doceniając znaczenie edukacji przedszkolnej, zaprezentowała na łamach pisma wzorcową placówkę edukacyjną, założoną w Belgii przez Owidiusza Decroly’ego, belgijskiego psychologa i pedagoga<sup>21</sup>.

Podkreślając, jak ważna jest edukacja dziecka w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym, w „Bluszczu” nalegano, by reprezentowała ona określony poziom i uwzględniała kontakt z przyrodą<sup>22</sup>. Analizowano treści programowe, podręczniki oraz metody nauczania. W 1909 roku Eugenia Żypowska pisała o prawidłowych metodach uczenia się, zdobywania informacji, nauki czytania i pisania. Pozytywnie oceniała podręczniki Konrada Prószyńskiego (Kazimierza Promyka), zwracając uwagę na konieczność uwzględnienia w pracy nauczyciela czasu na wprawianie ręki ucznia do trzymania ołówka, prowadzenia linii według wskazówek zamieszczonych w polecanej w artykule *Obrazkowej nauce pisania i czytania* (Warszawa 1879). Zalecała jednoczesną naukę pisania i czytania jako najbardziej efektywną<sup>23</sup>.

W „Bluszczu” informowano także o oficjalnych działaniach władz w zakresie szkolnictwa elementarnego. Pojawiła się na przykład informacja dotycząca Konferencji w tej sprawie zorganizowanej w Ministerstwie Oświecenia Publicznego dnia 20 kwietnia 1918 roku<sup>24</sup>.

W ramach propagowania nowych metod wychowania i nauczania Maria Czesława Przewóska zwracała uwagę na kształtowanie samodzielności i poszanowanie odrębno-

<sup>18</sup> Tamże.

<sup>19</sup> Orka [Melania Rajchmanowa], *Kobiety a polityka*, „Bluszcz” 1906, nr 43, s. 515–516.

<sup>20</sup> Zob. szerzej: A. Bołdyrew, M. Nawrot-Borowska, *Nowoczesność a dziecko — Dziecko w nowoczesności. Recepcja nowego podejścia do dzieciństwa w teorii i praktyce wychowawczej w Królestwie Polskim na początku XX w.*, „Colloquium” 2022, nr 4, s. 23–38.

<sup>21</sup> D. K. [Irena Wanda Kosmowska], *Posiedzenie Towarzystwa Wychowania Przedszkolnego. Szkoła życia*, „Bluszcz” 1909, nr 47, s. 520–521.

<sup>22</sup> J. Oksza [Julia Kisielewska], *Szkoła...*

<sup>23</sup> E. Żypowska, *Metoda czytania i pisania według K. Promyka*, „Bluszcz” 1909, nr 6, s. 57–58.

<sup>24</sup> Redakcja, *Konferencja w sprawie szkolnictwa w Ministerstwie Oświecenia Publicznego*, „Bluszcz” 1918, nr 18, s. 137–138.

ści wychowanków zarówno w domu, jak i w szkole<sup>25</sup>. Indywidualizacja pracy z dzieckiem miała być panaceum na niechęć dzieci do szkoły, wynikającą z braku wiary we własne siły i przemęczenia nauką pamięciową — pisała Jadwiga z Zubrzyckich Strokowa<sup>26</sup>. Na łamach czasopisma Przewóska krytykowała przepełnienie klas, co utrudniało spersonalizowany dobór metod pracy z uczniem. Negatywnie oceniała także szkoły wielkomiejskie i system „koszarowy” jako utrudniający dziecku proces uczenia się<sup>27</sup>. Publicystka postulowała zakładanie szkół na wsi, podając przykłady zakładu w Klarysewie czy pensji siedmioklasowych w Milanówku<sup>28</sup>. Zofia Bielicka wskazywała na edukacyjny wymiar kontaktu z przyrodą<sup>29</sup>, odwołując się do poglądów pedagogicznych Roberta Stephensona Smytha Baden-Powella — twórcy skautingu, prezentowanego w czasopiśmie przez Marię Czesławę Przewóską<sup>30</sup>. Publicystka ta wytykała błędy współczesnej szkoły, a możliwość ich naprawy widziała w możliwości połączenia nauczania teoretycznego z praktyką<sup>31</sup> poprzez nauczanie pogładowe<sup>32</sup>. Jego gorącą zwolenniczką była m.in. Zofia Seidlerowa<sup>33</sup>. Na łamach tygodnika „Bluszcz” przedstawiono nawet projekt idealnej szkoły przyszłości, bazując na poglądach Granvilla Stanleya Halla<sup>34</sup>. Wyimaginowana placówka miała uwzględnić naukę języka narodowego oraz ćwiczenia i zajęcia na świeżym powietrzu<sup>35</sup>, które by pozwoliły dziecku chłonąć wiedzę instynktownie, co by umożliwiło odejście od przyswajania treści wyłącznie z podręcznika i rezygnację z rutyny szkolnej<sup>36</sup>. Anna Grudzińska, pisząc w „Bluszczu” o metodach nauczania i wychowania, przybliżyła czytelnikom myśl pedagogiczną Sokratesa, Jana Amosa Komeńskiego, Jana Jakuba Rousseau, Jana Henryka Pestalozziego i Józefa Lancastera<sup>37</sup>. W czasopiśmie podkreślano znaczenie samodzielnej pracy dziecka w ramach nowych metod nauczania i wychowania oraz propagowano idee właściwej organizacji pracy ucznia w domu<sup>38</sup>. Przed wszystkim

<sup>25</sup> M.Cz. Przewóska, *Z postępem. Szkoły nowego typu. Szkoła a życie. Nowe metody wychowania moralnego. O duszę kobiety*, „Bluszcz” 1912, nr 32, s. 359–360; nr 38, s. 427–428; nr 47, s. 521–522; nr 52, s. 585–586.

<sup>26</sup> Jadwiga z Z[ubrzyckich] Strokowa, *Gasnące dzieci*, „Bluszcz” 1905, nr 21, s. 233–234; nr 39, s. 448.

<sup>27</sup> M.Cz. Przewóska, *Z postępem...*

<sup>28</sup> Tamże.

<sup>29</sup> Z. Bielicka, *Szkoły żeńskie nowego typu*, „Bluszcz” 1906, nr 31, s. 360–361.

<sup>30</sup> M.Cz. Przewóska, *Z postępem...*

<sup>31</sup> Tamże.

<sup>32</sup> Z. Bielicka, *Szkoły żeńskie...*

<sup>33</sup> Z. S[eidlerowa], *Otwarcie Muzeum*, „Bluszcz” 1905, nr 19, s. 217–218; Z. Seidlerowa, *Myślenie, jako świadoma czynność*, „Bluszcz” 1906, nr 23, s. 261–262.

<sup>34</sup> A. Grudzińska, *Rodzina a szkoła*, „Bluszcz” 1905, nr 28, s. 315–317.

<sup>35</sup> Tamże.

<sup>36</sup> A. Grudzińska, *Instynkt nauczania podług D.E. Phillipsa, członka Uniw. Clarka*, „Bluszcz” 1905, nr 35, s. 403–404; nr 36, s. 416–417.

<sup>37</sup> Tamże.

<sup>38</sup> A. Grudzińska, *Higiena nauki domowej. Podług Wm. Burnhama*, „Bluszcz” 1906, nr 7, s. 77–78.



zalecano, by unikać przeciążenia organizmu dziecka<sup>39</sup>, do czego prowadziło m.in. odchudzenie przeładowanych programów szkolnych i skupienie się na praktycznych aspektach wykorzystania wiedzy szkolnej<sup>40</sup>.

Warto zauważyć, że publikując tego typu postulaty, publicyści czasopisma nie uniknęli typowej pułapki — przyjmowali jednolity kanon „normalnego” rozwoju dziecka, tworząc wytyczne według teoretycznych norm rozwojowych i standardów pracy wychowawczej, ignorując nieco trudną rzeczywistość, w której funkcjonowały zarówno szkoły, jak i nauczyciele oraz uczniowie<sup>41</sup>. Szkolnictwo, funkcjonujące na ziemiach polskich zaboru rosyjskiego, znacząco odbiegało od postulatów i zaleceń obecnych w „Bluszczu”. Oskarżano system edukacyjny o pogłębianie rozwarstwienia społeczeństwa, ponieważ dzieci bogatsze wychowywały się i kształciły osobno, często nawet w zabawie nie mając kontaktu z rówieśnikami o niższym statusie społecznym<sup>42</sup>. W czasopiśmie wielokrotnie krytykowano nieprzystosowanie szkół do potrzeb życiowych i postulowano ich reformę<sup>43</sup>. Co ciekawe, Natalia Zwejbaumowa zauważyła także fakt, że szkoły średnie nie przygotowują uczniów do kontynuowania nauki na uniwersytecie<sup>44</sup>. Redakcja tygodnika postulowała zatem tworzenie stypendiów uniwersyteckich dla zdolnej, ale niezamożnej młodzieży włościańskiej<sup>45</sup> oraz podniesienie poziomu nauczania żeńskich szkół średnich, tak by przygotowywały dziewczęta do studiów i pozwalały im na skuteczną rywalizację z chłopcami<sup>46</sup>.

<sup>39</sup> W. Chodecki, *Szkice z higieny. I. Higiena dziewcząt*, „Bluszczy” 1906, nr 16, s. 180–181.

<sup>40</sup> Z. Seidlerowa, *Zwalczanie lekkomyślności*, „Bluszczy” 1907, nr 31, s. 341–342; też, *Myslenie...; Z. Bielińska, Szkoły żeńskie...; K. Szaniawska, Szkoła praktyczna*, „Bluszczy” 1906, nr 12, s. 133.

<sup>41</sup> Matka-Polka M.R.-S. [Maria Rolicz-Staniecka], *Podczas lata*, „Bluszczy” 1905, nr 27, s. 303–304; S. Gorski, *Kobieta współczesna a nauki socjalne*, „Bluszczy” 1906, nr 11, s. 122–124; Z. Bielińska, *Szkoły żeńskie nowego typu*, „Bluszczy” 1906, nr 31, s. 360–361; E. Żmijewska, *Niezbędny przedmiot w nowej szkole*, „Bluszczy” 1907, nr 33, s. 368–369; C. W. [Cecylia Walewska?], *Półkolonia dla dzieci w Pyrach*, „Bluszczy” 1913, nr 29, s. 323–324; M. Stefanowska, *Jak dzieci spędzać powinny wakacje na wsi. Wskazówki higieniczno-pedagogiczne dla matek i wychowawczyń*, „Bluszczy” 1908, nr 26, s. 294–295; nr 27, s. 303–304; Z. Morawska, *Wychowanie i nauczanie*, „Bluszczy” 1917, nr 9, s. 68; S. Bojarska, *Ruch etyczno-oświatowy wśród ludu wiejskiego*, „Bluszczy” 1917, nr 22, s. 164; Zob. szerzej: A. Bołdyrew, M. Nawrot-Borowska, *Nowoczesność a dziecko...*

<sup>42</sup> Jadwiga z Z[ubrzych] Strokowa, *Pycha kobiet*, „Bluszczy” 1908, nr 19, s. 209–210; J. Bojarska, *W odpowiedzi*, „Bluszczy” 1905, nr 27, s. 310.

<sup>43</sup> K.D. Strzelbicki [Kazimierz Daniłowicz-Strzelbicki], *Czego żądać powinny dzisiaj kobiety?*, „Bluszczy” 1905, nr 18, s. 200–201; N. Zwejbaumowa, *Kilka uwag nad reformą szkolnictwa*, „Bluszczy” 1918, nr 17, s. 130–131; Stefan Gorski w 1906 roku wyraził postulat reformy programów pensji żeńskich w Warszawie, opowiadał się za dążeniem do podniesienia poziomu wykształcenia kobiet polskich.

<sup>44</sup> N. Zwejbaumowa, *Kilka uwag...*

<sup>45</sup> Redakcja, *Konferencja w sprawie szkolnictwa...*

<sup>46</sup> W. Studnicki, *Z ewolucji programu szkół żeńskich*, „Bluszczy” 1906, nr 38, s. 451–452; N. Jastrzębska, *Dziecko...*; N. J. [Natalia Jastrzębska], *Kursy...*

### 3. Edukacja dziewcząt i kobiet

Zagadnienie edukacji kobiet pojawiało się na łamach „Bluszczu” bardzo często i zazwyczaj przyjmowało dwa wymiary — z jednej strony fachowego przygotowania do pełnienia roli żony, matki i gospodyni domowej, z drugiej — edukacji jako drogi do zdobycia niezależności finansowej, możliwości samodzielnego utrzymania się i spełniania w pracy będącej pasją. Obie drogi traktowano jako ważne i równie potrzebne społeczeństwu, zauważając potrzebę właściwego, fachowego przygotowania kobiet do pełnienia każdej z tych ról. Tym bardziej, że w rzeczywistości wielokrotnie polskie kobiety musiały łączyć obydwie role i zarówno dbać o byt materialny rodziny, pracując zawodowo, jak i wypełniać zadania opiekuńcze oraz wychowawcze i edukacyjne wobec dzieci<sup>47</sup>. Ida Pilecka na łamach tygodnika uważała wprost, że praca zawodowa nie przynosiła kobiecie ujemny na wizerunku gospodyni, matki i wychowawczyni dzieci<sup>48</sup>.

W tygodniku „Bluszcz” Julia Kisielewska przekonywała, że aby prawidłowo wychowywać dzieci, potrzebne jest przede wszystkim wyposażenie kobiety w niezbędną wiedzę<sup>49</sup>, ponieważ to właśnie w domu rodzinnym rozpoczyna się nie tylko ich przygoda z edukacją, ale przede wszystkim kształtowanie charakteru najmłodszych<sup>50</sup>. Także publicystka Zofia Reuttówna postulowała, aby kształcenie nie było różnicowane ze względu na płeć<sup>51</sup>, by zarówno kobiety, jak i mężczyźni uczyć logiki, matematyki, wpajać im te same zasady moralne, ponieważ to przede wszystkim kobiety, przez wychowanie, będą kształtować umysłowy rozwój przyszłych pokoleń obywateli<sup>52</sup>.

<sup>47</sup> S. Zdziarski, *W sprawie „Związku umysłowo pracujących Polek”*, „Bluszcz” 1907, nr 1, s. 9–10.

<sup>48</sup> I. Pilecka, *Ustępstwa uczuciowe*, „Bluszcz” 1905, nr 2, s. 17–18.

<sup>49</sup> J. Oksza [Julia Kisielewska], *Szkola...*

<sup>50</sup> *Kobieta — człowiek. Odczyt Wojciecha Szukiewicza*, „Bluszcz” 1906, nr 8, s. 85–87; nr 9, s. 101–103; nr 10, s. 112–114; nr 11, s. 126–127.

<sup>51</sup> Z. Reuttówna, *Szkola przyszłości*, „Bluszcz” 1915, nr 13, s. 99; nr 14, s. 108; nr 15, s. 116; nr 16, s. 123; nr 17, s. 130; nr 18, s. 139–140; nr 19, s. 146; nr 21, s. 163–164.

<sup>52</sup> Tamże; Zob. szerzej na ten temat: Orędowniczkami wprowadzenia tego pomysłu w życie były m.in. T. Męczkowska, *Szkoły mieszane (koedukacja)*, Kraków 1906, Warszawa 1920; taż, *Nauczanie wspólne*, [w:] *Encyklopedia wychowawcza*, t. 7, Warszawa 1909, s. 544–558; R. Centnerszwerowa, *O wspólnym obu płci kształceniu w szkole średniej*, Warszawa 1905; K. Dormus, *Koedukacja — teoria i praktyka na ziemiach polskich na początku XX wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2004, t. 43 s. 53–92; A. Samsel, *Koedukacja w szkołach średnich w Polsce i na świecie w latach 1918–1939 — świadomy wybór czy zło konieczne?*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2004, nr 3–4, s. 79–87; Zob. szerzej: A. Bołdyrew, A. Wałęga, *Edukacja zawodowa młodzieży a wyzwania modernizacji w dyskursie prasowym w Królestwie Polskim w latach 1905–1918*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2022, nr 1, s. 35–54; A. Bołdyrew, J. Falkowska, *Koncepcje nowoczesnego wychowania społeczno-moralnego w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2022, t. 41, z. 4, s. 7–21.

Argumentem i wzorem wskazywanym do naśladowania stawały się często przywoływane na łamach „Bluszczu” postacie zasłużonych Polek. Teresa Prażmowska w 1915 roku zaprezentowała sylwetki kobiet o największych dokonaniach, m.in. Klementynę z Tańskich Hoffmanową — jedną z pierwszych autorek tworzących dla dzieci i młodzieży, Emilię Plater — uczestniczkę powstania listopadowego, Kasyldę Kulikowską i Marię Wyslouchową — działaczki na rzecz oświaty i ruchu kobiecego oraz Teresę Ciszkiewiczową i Annę Tomaszewicz-Doborską — dyplomowane lekarki<sup>53</sup>. Na tych przykładach wskazywano na ogromne znaczenie pracy naukowej i zarobkowej kobiety, jej wpływ na kształtowanie poczucia własnej wartości i przygotowanie do sprostaną wyzwaniom przeszłości<sup>54</sup>.

Często przewijająca się w prasie od końca XIX wieku idea edukacji zawodowej była przedstawiana jako czynnik ułatwiający kolejnym pokoleniom młodych dziewcząt adaptację w nowoczesnej rzeczywistości, opartej na modernistycznych ideach rodzącego się kapitalizmu<sup>55</sup>. Potrzebę taką zauważyli publicyści tygodnika „Bluszczy”, krytykując dotychczasowy system wychowania, nakazujący kobietom bierne oczekiwanie na męża i poddane zależności finansowej od rodziny<sup>56</sup>. Publicystki czasopisma apelowały o to, by zerwać z przesądami i uprzedzeniami, ponieważ kobiety są zdolne do samodzielnego kierowania swoim życiem, dokonywania wyborów i podejmowania pracy zarobkowej, jeżeli tylko zapewni im się odpowiednie wykształcenie<sup>57</sup>. Podkreślano, że należy uczyć dziewczęta zarządzania finansami<sup>58</sup>, prowadzić dla nich wykłady z nauk społecznych, ekonomii i polityki<sup>59</sup>. Znów jednak były to postulaty skierowane do warstw średnich, kobiet, które mogły sobie pozwolić na zainteresowanie się ekonomią i polityką, ponieważ miały zapewniony podstawowy byt.

Aby zaktywizować kobiety zawodowo, na łamach tygodnika prezentowano cały wachlarz szkół przygotowujących je do samodzielności. Władysław Kirchner rekla-

<sup>53</sup> T. Prażmowska, *Tradycja kobiety polskiej. Z niedrukowanych pism śp. Teresy Prażmowskiej*, „Bluszczy” 1915, nr jubileuszowy, s. 5–7.

<sup>54</sup> S., *Kobieta przyszłości (według Ellen Key)*, „Bluszczy” 1904/1905, nr 1, s. 1–2.

<sup>55</sup> A. Bołdyrew, A. Wałęga, *Edukacja zawodowa...*; T. Kizwalter, *Polska nowoczesność. Genealogia*, Warszawa 2020, s. 10.

<sup>56</sup> J. Oksza [Julia Kisielewska], *Szkola...*; St. Poraj [Stefania Bojarska], *Ludzie czy pasoryty?*, „Bluszczy” 1906, nr 41, s. 491–492; Z. Morawska, *Różnica*, „Bluszczy” 1906, nr 42, s. 499; Orka [Melania Rajchmanowa], *Kobieta w życiu społecznym*, „Bluszczy” 1906, nr 46, s. 551.

<sup>57</sup> G. T. [Gustawa Gawalewiczówna], *Niegdyś — a dziś*, „Bluszczy” 1906, nr 21, s. 241–242; I. Pilecka, *Ustępstwa...*; S. Zdziarski, *W sprawie „Związku”...*; K. Dolbear, *Wykształcenie kobiet*, tłum. A. Grudzińska, „Bluszczy” 1905, nr 13, s. 140–141; nr 14, s. 153–154.

<sup>58</sup> E. Żmijewska, *Niezbędny przedmiot w nowej szkole*, „Bluszczy” 1907, nr 33, s. 368–369.

<sup>59</sup> S. Gorski, *Kobieta współczesna a nauki socjalne*, „Bluszczy” 1906, nr 11, s. 122–124; E. Żm. [Eugenia Żmijewska], *Jubileusz wielkiego rzeczniaka sprawy kobiecej (Johna Stuarta Milla)*, „Bluszczy” 1906, nr 24, s. 280–281; N. J. [Natalia Jastrzębska], *Samokształcenie*, „Bluszczy” 1907, nr 21, s. 221–222.

mował w piśmie np. Zakład w Kuźnicach jako skupiony na praktycznym aspekcie zadań domowych i społecznych, uczący samodzielnego myślenia, ale także posiadający odpowiednią bazę materialną<sup>60</sup>. Publicystyka czasopisma wskazywała na Marię Kleniewską i Jadwigę Dziubińską oraz ich działalność oświatowo-wychowawczą w zakresie edukacji zawodowej<sup>61</sup>. Pochlebnie wyrażano się o szkołach gospodarczych dla dziewcząt włościańskich w Kruszyńku i Mirosławicach, wskazując na ich zadania i organizację<sup>62</sup>. Tygodnik zachęcał do organizacji kursów dla nauczycielek, których brakowało w szkołach tak ogólnokształcących, jak i zawodowych. Apelowano o zapomogi z funduszków państwowych na ten cel i wypłatę stypendiów dla ubogich kandydatek do zawodu<sup>63</sup>. Gustawa Gawalewiczówna pisała w „Bluszczu”, że brak kobiecych rąk do pracy odczuwano także w szpitalach, stąd apele o organizację szkół pielęgniarstwa w Warszawie oraz otwieranie szkół przy zakładach leczniczych<sup>64</sup>.

Poza edukacją zawodową coraz częściej w „Bluszczu” pojawiały się postulaty dotyczące szerokiego otwarcia kobietom drogi do edukacji uniwersyteckiej. Już w 1905 roku Kazimierz Daniłowicz-Strzelbicki nakreślił szkic programu realizującego żądania kobiet w kwestii prawa uczęszczania na uniwersytety państwowe, otrzymywania posad profesorów oraz nauki w szkole średniej na tym samym poziomie co mężczyźni<sup>65</sup>.

Czytelnik „Bluszczu” z typowym obrazem życia studentki mógł się zapoznać dzięki artykułowi Marii Przewóskiej<sup>66</sup>. Czasopismo wystąpiło też z pomysłem zastąpienia zamkniętych w Królestwie szkół wyższych kursami naukowymi na poziomie uniwersyteckim<sup>67</sup>. W tygodniku popularyzowano tego typu kursy im. Adriana Baranieckiego w Krakowie<sup>68</sup> czy kursy pedagogiczne dla kobiet im. Jana Miłkowskiego<sup>69</sup>, Władysław Mieczysław Kozłowski wzywał do otwierania takich instytucji pod nazwą „Szkoła Główna Wieczorna” także dla kobiet pracujących zawodowo<sup>70</sup>. Te apele były odzwierciedleniem rosnącego w społeczeństwie poczucia potrzeby przygotowania kobiet do walki o własny byt poprzez ułatwianie im zdobycia wykształce-

<sup>60</sup> Wł. Kirchner, *Praca społeczna kobiet w Galicji. I. Zakład Kuźnicki*, „Bluszczy” 1904/1905, nr 1, s. 6–8; nr 2, s. 18–19; nr 3, s. 29–30.

<sup>61</sup> M. Skała, *Pod strzechą*, „Bluszczy” 1908, nr 17, s. 185–186.

<sup>62</sup> Tamże.

<sup>63</sup> P., *O nauczycielkach robót*, „Bluszczy” 1905, nr 16, s. 179; Z. S. [Zofia Seidlerowa], *Praca dla przyszłości*, „Bluszczy” 1905, nr 50, s. 568; szerzej: A. Bołdyrew, A. Wałęga, *Edukacja zawodowa...*

<sup>64</sup> g. [Gustawa Gawalewiczówna], *Nowy zawód*, „Bluszczy” 1906, nr 28, s. 327–328.

<sup>65</sup> K.D. Strzelbicki [Kazimierz Daniłowicz-Strzelbicki], *Czego żądać...*

<sup>66</sup> M.Cz. Przewóska, *Nowe słowo...*

<sup>67</sup> W.M. Kozłowski, *Kursy naukowe jako uniwersytet dla kobiet*, „Bluszczy” 1908, nr 25, s. 277–278; nr 26, s. 289–290.

<sup>68</sup> Tamże; S. Gorski, *Wyższe kursy żeńskie w Warszawie*, „Bluszczy” 1906, nr 22, s. 249–250.

<sup>69</sup> T. Koncewicz, *Więcej światła...*

<sup>70</sup> W.M. Kozłowski, *Kursy naukowe...*

nia<sup>71</sup>. Choć w „Bluszczu” pojawiały się artykuły na temat trudności, z jakimi musiały się borykać kobiety w otrzymywaniu posad w biurach, kantorach, fabrykach, bankach<sup>72</sup>, Cecylia Walewska na łamach pisma zachęcała je do aktywności zawodowej, zdając sobie sprawę z tego, że praca i edukacja zawodowa są istotnymi elementami kształtującymi nowoczesne społeczeństwo<sup>73</sup>. W 1906 roku na łamach „Bluszczu” żądano większego wpływu kobiet na reformę wychowania młodzieży i unormowania zasad pracy zarobkowej, apelowano o powszechne prawo wyborcze<sup>74</sup> i zmianę niesprawiedliwego względem dziewcząt prawodawstwa, szczególnie majątkowego<sup>75</sup>.

#### 4. Obraz nauczyciela/ pedagoga

Zajmując się tak obszernie tematyką edukacji, na łamach tygodnika „Bluszcz” nie pomijano tak istotnej kwestii, jak dobór kadry nauczycielskiej. Aniela Szycówna pisała, że każda reforma szkolna zakończy się fiaskiem bez należycie przygotowanych do pracy pedagogów<sup>76</sup>. Stefania Bojarska przedstawiała na łamach pisma wizerunek idealnego nauczyciela, wskazując na trzy wyróżniające go cechy: inteligencję, wykształcenie i wiedzę<sup>77</sup>. Widziano nowoczesnego pedagoga jako osobę otwartą na nowości dydaktyczne i metodyczne, zainteresowanej stałym dokształcaniem się. Na łamach tygodnika publicyści informowali o wartych uwagi kursach dla nauczycieli i nauczycielek<sup>78</sup>, apelowali o pogłębianie znajomości psychologii i specyfiki rozwoju dziecka<sup>79</sup>, krytykowali nieudolność i obłudę nauczycieli skupiających się na encyklopedycznym przekazywaniu wiedzy<sup>80</sup>. Zachowując obiektywizm ocen, Karolina Szaniawska w „Bluszczu” zwracała uwagę na trudną sytuację życiową nauczycieli, apelowała o zabezpieczenie ich bytu i zachęcała do kooperacji zawodowej<sup>81</sup>. Wanda Grot-Bęczkowska i Irena Wanda Kosmowska pisały w tygod-

<sup>71</sup> J. Oksza [Julia Kisielewska], „Współczesnej dziewczynie polskiej odpowiedź”, „Bluszcz” 1908, nr 43, s. 477; nr 44, s. 493.

<sup>72</sup> N. Jastrzębska, *Trudności w pracy zawodowej*, „Bluszcz” 1913, nr 14, s. 139–140.

<sup>73</sup> C. Walewska, *Nasza obowiązkowość*, „Bluszcz” 1908, nr 35, s. 389–390.

<sup>74</sup> *Adres kobiet z Królestwa Polskiego. Prześwietne Koło Polskie!*, „Bluszcz” 1906, nr 25, s. 293.

<sup>75</sup> M.Cz. Przewóska, *Nowe słowo...*

<sup>76</sup> A. Szycówna, *Odezwa...*

<sup>77</sup> S. Bojarska, *Nauczyciel ludowy jako społecznik*, „Bluszcz” 1918, nr 3, s. 17–18; nr 4, s. 26–27; nr 5, s. 35–36; nr 6, s. 41–42.

<sup>78</sup> P., *O nauczycielkach...*

<sup>79</sup> A. Szycówna, *Odezwa*.

<sup>80</sup> K. Szaniawska, *Rzeczpospolita nauczycielska (szkic kooperacji)*, „Bluszcz” 1907, nr 17, s. 179–180; nr 18, s. 187–188; por. Jadwiga z Z[ubrzyckich] Strokowa, *Stare dzieci*, „Bluszcz” 1907, nr 10, s. 101.

<sup>81</sup> K. Szaniawska, *Rzeczpospolita...*

niku o konieczności współpracy i współdziałania szkoły z domem w zakresie wychowania dziecka<sup>82</sup>, stawiając nauczycielom jako jedno z ważniejszych zadań pedagogizację rodziców<sup>83</sup>. Szczególnie na prowincji to oni mieli się stać prekursorami nowych kierunków w pedagogice<sup>84</sup>. W opinii publicystki Zofii Seidlerowej — nauczyciele wiedzieli najlepiej, jak ważna jest świadomość oświeconych rodziców i ich wpływ na ukształtowanie umysłu dziecka<sup>85</sup>.

## 5. Kształtowanie systemu wartości dzieci i młodzieży

Wychowanie dzieci i młodzieży traktowano w „Bluszczu” jako kwestię narodową, wręcz obowiązek patriotyczny<sup>86</sup>. Troszczono się o zwłaszcza o „czystość i poprawność mowy ojczystej, ponieważ tego nie mogła zapewnić oficjalna edukacja szkolna, prowadzona w języku zaborców”<sup>87</sup>.

Zofia Bielicka na łamach tygodnika krytykowała obce naleciałości językowe i postulowano unarodowienie szkół w takim zakresie, na jaki pozwalały władze poszczególnych zaborów<sup>88</sup>. Stefania Bojarska z ogromną sympatią i uznaniem pisała np. o strajku dzieci we Wrześni, protestujących przeciw nauce religii w języku niemieckim<sup>89</sup>.

Odwaga cywilna to tylko jedna z cech, którą czasopismo zalecało rozwijać w procesie wychowania. Gros artykułów w „Bluszczu” dotyczyło odpowiedniego kształtowania charakteru dziecka oraz krytyki wad i typowych błędów wychowawczych, popełnianych przez rodziców<sup>90</sup>. Na łamach tygodnika szczególnie potępiano objawy samolubstwa, łakomstwo, samowolę, upór czy kłamstwo, a także rozpiesz-

---

<sup>82</sup> W. Grot-Bęczkowska, *Aktualna sprawa*, „Bluszcz” 1910, nr 1, s. 8; Dr Kosmowska [Irena Wanda Kosmowska], *Reforma wykształcenia kobiet*, „Bluszcz” 1915, nr 26, s. 202–203.

<sup>83</sup> S. Bojarska, *Nauczyciel ludowy...*

<sup>84</sup> Z. B. [Zofia Bielicka?], *Zjazd Kobiet Polskich. Sekcja ogólnooświatowa. Posiedzenie drugie*, „Bluszcz” 1907, nr 32, s. 360–361.

<sup>85</sup> Z. Seidlerowa, *Kraina...*

<sup>86</sup> A. Szczęsny, *Naród i rodzina*, „Bluszcz” 1918, nr 14, s. 105–106; *Polska...*

<sup>87</sup> Matka Polka M.R.-S. [Maria Rolicz-Staniecka], *Mówić a mówić*, „Bluszcz” 1905, nr 36, s. 411–412.

<sup>88</sup> Z. Bielicka, *Wczoraj i dziś*, „Bluszcz” 1907, nr 34, s. 377–378.

<sup>89</sup> S. Bojarska, *Sąd dziecka wielkopolskiego o nauczycielach niemieckich*, „Bluszcz” 1915, nr 27, s. 211–213.

<sup>90</sup> Toporczańska [Gustawa Gawalewiczówna], *Słoneczność w życiu codziennym*, „Bluszcz” 1906, nr 38, s. 457–458; W. Zarembina, *Gimnastyka psychiczna i kształcenie woli*, „Bluszcz” 1905, nr 39, s. 450–451.

czanie dzieci, które potęgowało ich egoizm<sup>91</sup>. Sugerowano z kolei, żeby uczyć je empatii, na przykład przez powierzenie opieki nad zwierzętami<sup>92</sup>, wyrabiać w nich poczucie estetyki<sup>93</sup>, wpajać szacunek dla rodziców i osób starszych<sup>94</sup>.

W „Bluszczu” piętnowano matki nadmiernie strojące córki, czyniące z nich „lalki” na pokaz, co rozbudzało w nich próżność i kokieterię<sup>95</sup>. Podkreślano, by dzieci uczyć gospodarności i oszczędności, pieniądze powinny się w ich umysłach łączyć z trudem i pracą<sup>96</sup>. Zagadnienie umiejętnego wychowania do pracy, zarówno zawodowej, jak i społecznej, Zofia Seidlerowa uważała za jedno z ważniejszych zadań rodziców<sup>97</sup>. W tygodniku pisano o pozytywnych wzorcach czerpanych ze Stanów Zjednoczonych<sup>98</sup>, rzucono nawet pomysł, aby w programie szkolnym uwzględnić poświęcony temu zagadnieniu przedmiot<sup>99</sup>. W przygotowaniu do pracy widziano sposób na ukształtowanie charakteru i rozbudzenie samokontroli u młodzieży. Publicyści „Bluszczu” krytykowali dawanie dzieciom nieograniczonej swobody<sup>100</sup>, jednocześnie jednak postulowali wdrażanie do obowiązków bez narzucania nieżnośnego przymusu czy ignorowania predyspozycji i zainteresowań samego dziecka<sup>101</sup>. W piśmie poruszono przy okazji zagadnienie braku u młodych ini-

<sup>91</sup> Jadwiga z Z[ubrzych] Strokowa, *O szczęście dziecka*, V. *Samolubstwo*, VI. *Piękno życia*, VII. *Przyroda*, VIII. *Trudy, przykrości, ciernie*, „Bluszczy” 1905, nr 41, s. 471–472; nr 43, s. 500–501; nr 45–46, s. 526–527; nr 49, s. 552–553; Jadwiga z Z[ubrzych] Strokowa, *Matka strachu i kłamstwa*, „Bluszczy” 1908, nr 48, s. 533.

<sup>92</sup> A. Grudzińska, *Dziecko i kot. Studium psychologiczne*, „Bluszczy” 1906, nr 13, s. 149–151; nr 15, s. 174–175; nr 16, s. 181–182.

<sup>93</sup> W. Augustyniakówna, *Literatura piękna jako czynnik kształcący*, „Bluszczy” 1917, nr 39, s. 298–299; Jadwiga z Z[ubrzych] Strokowa, *O szczęście...*

<sup>94</sup> J. Orka [Melania Rajchmanowa], *Z powodu wiecu matek*, „Bluszczy” 1907, nr 4, s. 41–42.

<sup>95</sup> Matka-Polka M.R.-S. [Maria Rolicz-Staniecka], *Kokieteria*, „Bluszczy” 1904/1905, nr 2, s. 13–14; Orka [Melania Rajchmanowa], *Z powodu...*; W., *Higiena ducha*, „Bluszczy” 1905, nr 3, s. 25–26; A. Grudzińska, *Lalki...*; Jadwiga z Z[ubrzych] Strokowa, *Rozkosz oczu*, „Bluszczy” 1907, nr 37, s. 413.

<sup>96</sup> Matka-Polka M.R.-S. [Maria Rolicz-Staniecka], *Między nami. Nasza fałszywa oszczędność*, „Bluszczy” 1906, nr 7, s. 74–75; Z. Seidlerowa, *Słów kilka o wychowaniu*, „Bluszczy” 1914, nr 4, s. 33–34; g. [Gustawa Gawalewiczówna], *Odezwa do kobiet w sprawie pokojowej*, „Bluszczy” 1906, nr 34, s. 408–409.

<sup>97</sup> Z. Seidlerowa, *Psychologia i pedagogika pracy*, „Bluszczy” 1905, nr 35, s. 399–401.

<sup>98</sup> M. K., Wiktor Ottmann, *Usługne duchy*, „Bluszczy” 1905, nr 36, s. 419.

<sup>99</sup> J. Gażyńska, *Roboty. Luźne uwagi*, „Bluszczy” 1906, nr 37, s. 444–445.

<sup>100</sup> M.Cz. Przewóska, *Ellen Key w świetle postępowych dążeń ruchu kobiecego oraz reformy wychowawczej. Studium syntetyczne*, „Bluszczy” 1906, nr 42, s. 503–505; nr 43, s. 516; 1907, nr 1, s. 8–9; nr 2, s. 17–18; nr 3, s. 30–31; nr 4, s. 40–41; nr 6, s. 61–62; nr 7, s. 73–74; nr 20, s. 213–214; nr 21, s. 225–226; nr 24, s. 268–270; nr 41, s. 462–464; nr 42, s. 474–475; nr 43, s. 483–485.

<sup>101</sup> E. Badowska, *Dobroć*, „Bluszczy” 1914, nr 27, s. 291–292; R. Centnerszwerowa, *O szkodliwości strusiej polityki w wychowaniu. Matka do Matek*, „Bluszczy” 1908, nr 32, s. 362–363; nr 33, s. 372–374; nr 34, s. 381.

cjatywy i odwagi w szukaniu pracy oraz bierność jako skutek słabości i lenistwa myślowego<sup>102</sup>.

W „Bluszczu” postulowano rozwijanie w dzieciach postawy wdzięczności<sup>103</sup> i szacunku do drugiego człowieka, nawet słabszego i zależnego<sup>104</sup>, co najlepiej dawało się ukształtować poprzez przykład idący od rodziców. Zalecano, aby przy dzieciach nie mówić o wadach czy ułomnościach innych ludzi<sup>105</sup>, panować nad własnymi namiętnościami i emocjami<sup>106</sup>, rozważnie wypowiadać swoje poglądy w obecności dzieci<sup>107</sup>. Zofia Seidlerowa krytykowała niewłaściwe zwracanie się do dzieci<sup>108</sup>, a Maria Rolicz-Staniecka opacznie rozumianą oszczędność w wydatkach na rozwój naukowy i psychiczny dziecka<sup>109</sup>.

## 6. Kwestia zdrowia i higieny w rozwoju dziecka

Na łamach „Bluszczu” podejmowano problematykę wychowania całościowo. Holistyczne spojrzenie na dziecko wymagało dbałości zarówno o edukację, wychowanie moralne, jak i wychowanie fizyczne najmłodszych. Artykuły dotyczące zdrowotnej kondycji dzieci i młodzieży obejmowały bardzo szeroki zakres tematów — od dbałości o formę fizyczną, zrównoważoną dietę, higieniczny tryb życia, poprzez właściwe sposoby spędzania wolnego czasu, po walkę z chorobami wieku dziecięcego i zapobieganie wadom postawy. Władysław Chodecki w „Bluszczu” zwracał uwagę na potrzebę racjonalnego żywienia, wskazując na to, że dieta ma ogromny wpływ na rozwój fizyczny i umysłowy dziecka<sup>110</sup>. Gustawa Gawalewiczówna i Eugenia Żmijewska krytykowały przekarmianie dzieci, ale także pomijanie posiłków, szczególnie śniadań, czy monotonię żywienia<sup>111</sup>. Na łamach tygodnika zalecano dostosowanie diety do potrzeb organizmu<sup>112</sup>, unikanie nadmiaru ostrych przypraw,

<sup>102</sup> Dr G. M., *Nasze główne wady*, „Bluszcz” 1908, nr 5, s. 51–52.

<sup>103</sup> Z. Seidlerowa, *Bezmyślna dobroczynność*, „Bluszcz” 1914, nr 7, s. 61–62.

<sup>104</sup> g. [Gustawa Gawalewiczówna], *Odezwa do kobiet...*; Z. Seidlerowa, *Długi społeczne*, „Bluszcz” 1907, nr 40, s. 445.

<sup>105</sup> Jadwiga z Z[ubrzychkich] Strokowa, *Matka...*

<sup>106</sup> Z. Morawska, *O wadach i zaletach słów kilkoro*, „Bluszcz” 1909, nr 2, s. 16–17.

<sup>107</sup> Z. Seidlerowa, *Waga słów*, „Bluszcz” 1917, nr 50, s. 385–386.

<sup>108</sup> Tamże.

<sup>109</sup> Matka-Polka M.R.-S. [Maria Rolicz-Staniecka], *Między...*

<sup>110</sup> W. Chodecki, *Jak się należy odżywiać?*, „Bluszcz” 1917, nr 46, s. 356–357.

<sup>111</sup> Gt. [Gustawa Gawalewiczówna], *Kilka słów o jedzeniu*, „Bluszcz” 1904/1905, nr 1, s. 9–10; E. Ż. [Eugenia Żmijewska], *Jadamy za dużo*, „Bluszcz” 1905, nr 52, s. 587–588.

<sup>112</sup> Tamże; W. Chodecki, *Jak się należy...*



dużych ilości mięsa czy też tzw. diet eliminacyjnych<sup>113</sup>. Rodzicom radzono hartowanie dzieci, czemu sprzyjało przestrzeganie zasad higieny oraz dobór właściwego do pogody ubioru<sup>114</sup>.

Nie zabrakło w „Bluszczu” porad dotyczących leczenia dzieci, np. w przypadku przeziębienia<sup>115</sup> czy bardzo wówczas rozpowszechnionej groźnej gruźlicy<sup>116</sup>. Podkreślano, jak ważna jest higiena pomieszczeń dla chorych, ich ogrzewanie, czystość, podawane w czasie choroby posiłki<sup>117</sup>. Apelowano, by przy każdej szkole z internatem tworzyć infirmerie — lokale dla chorych, pozwalające na izolację dzieci zakażone chorych<sup>118</sup>. Co ciekawe, dużo uwagi publicyści „Bluszczu” poświęcili również zdrowiu psychicznemu dzieci. Na łamach tygodniki omawiano objawy i przyczyny pojawiania się chorób nerwowych<sup>119</sup>, uznając za najlepszy środek zaradczy zdrowy styl życia, odpowiedni wypoczynek<sup>120</sup> i koncyliacyjne metody wychowawcze, niebazujące na przewadze autorytetu dorosłych<sup>121</sup>. W „Bluszczu” wskazano na specyfikę powstawania zaburzeń nerwowych, kiedy to przeciwności życiowe lub drobne zawody stają się dla młodego człowieka na tyle trudnym doświadczeniem, że mogą prowadzić wręcz do samobójstwa<sup>122</sup>. Zofia Seidlerowa ostrzegła, że nerwowość może być wynikiem przeciążenia organizmu pracą, szczególnie tą wynikającą z przeładownia programów szkolnych<sup>123</sup>. Pod tym stwierdzeniem podpisałby się dziś każdy pedagog szkolny.

Publicyści „Bluszczu” ostrzegali, że brak wiedzy na temat rozwoju fizycznego dziecka może być przyczyną wielu błędów wychowawczych i żywieniowych obarczonych istotnymi konsekwencjami. Wskazywali na często występującą u dzieci

<sup>113</sup> Dr K. [Irena Wanda Kosmowska], *Nerwy i pożywienie według dr Goldscheidera*, „Bluszcz” 1908, nr 1, s. 7; nr 2, s. 16–17.

<sup>114</sup> Dr K. [Irena Wanda Kosmowska], *Jak uchronić dziecko od choroby? (Według doktora Hochsingera)*, „Bluszcz” 1906, nr 6, s. 66–67; E1-a, *Wpływ ubrania na wychowanie*, „Bluszcz” 1909, nr 2, s. 12; Z. S[eidlerowa], *Instytut Higieny Dziecięcej im. bar. Lenvala, i „Kropla Mleka”*, „Bluszcz” 1905, nr 27, s. 311; Dr K. [Irena Wanda Kosmowska], *Jak uchronić...*

<sup>115</sup> Tamże; Wł. Chodecki, *Wychowanie i choroba*, „Bluszcz” 1905, nr 4, s. 40–41; por. E1-a, *Wpływ ubrania...*

<sup>116</sup> G. Majewska, *Wielkie klęski społeczne i walka z nimi*, „Bluszcz” 1918, nr 15, s. 114–116; nr 16, s. 122–123.

<sup>117</sup> *Pielęgnowanie chorych dzieci w internatach szkolnych*, „Bluszcz” 1911, nr 8, s. 81–83; nr 9, s. 90–92.

<sup>118</sup> Tamże.

<sup>119</sup> Dr K. [Irena Wanda Kosmowska], *Nerwy...*; N. J. [Natalia Jastrzębska], *Ze Stowarzyszenia Równouprawnienia*, „Bluszcz” 1912, nr 2, s. 23–24.

<sup>120</sup> N. J. [Natalia Jastrzębska], *Ze Stowarzyszenia...*; *Jak zapobiec nerwowości*, tłum. E. Żm. [Eugenia Żmijewska], „Bluszcz” 1905, nr 9, s. 93–94.

<sup>121</sup> *Jak zapobiec...*

<sup>122</sup> *Choroby wieku. Nerwowość i neurastenia*, tłum. Wł. Zarembina, „Bluszcz” 1905, nr 34, s. 388–390.

<sup>123</sup> Z. Seidlerowa, *Psychologia...*

niedożywionych krzywicę<sup>124</sup> czy boczne skrzywienie kręgosłupa (skolioza), będące efektem wadliwej postawy uczniów, wymuszanej przez budowę ławki szkolnej<sup>125</sup>. Sposobem na zapobieganie wadom były wszelkiego rodzaju ćwiczenia ruchowe, jednak w tym przypadku potrzebna była świadomość nie tylko rodziców, ale i wychowawców szkolnych<sup>126</sup>. Dostrzegano zaburzenia rozwoju fizycznego dzieci w szerszym kontekście higieny czasu wolnego. Wskazywano, jak ma wyglądać właściwy sposób odpoczynku, podkreślając, że aktywność bądź pasywność dziecka jest w dużej mierze zależna od sposobu życia jego rodziców/ opiekunów<sup>127</sup>. Aspekt pedagogiczny czasu wolnego dzieci to przede wszystkim stwarzanie sytuacji, w której mogą one przejawiać własną inicjatywę, aktywnością wykraczać poza rytm codziennych obowiązków. Rozwijają wówczas nie tylko mięśnie, ale także pomyślność, samodzielność, badają własne preferencje. Zofia Bielicka pisała, że wypoczynek w formie zabawy jest w wychowaniu niezbędnym warunkiem późniejszej efektywnej pracy dziecka<sup>128</sup>. Była już mowa o tym, że w „Bluszczu” mocno podkreślano, jak ważne jest to, by odpoczynek był połączony z kontaktem z przyrodą<sup>129</sup>. Publicyści zachęcali do szerokiego udziału w wakacyjnych koloniach letnich organizowanych na wsi<sup>130</sup>, szczególnie postulat ten dotyczył dzieci miejskich z rodzin najuboższych, dla których taki dwumiesięczny pobyt na świeżym powietrzu, w higienicznych warunkach i z pełnym wyżywieniem miałyby zalety leczniczej kuracji uzdrowiskowej<sup>131</sup>.

Pisząc w „Bluszczu” o pielęgnowaniu zdrowia i dbałości o higienę życia codziennego, podejmowano bardzo różnorodne kwestie — publicyści zajmowali się higieną

<sup>124</sup> J. Brudziński, *Rozwój fizyczny dziecka i krzywica*, „Bluszczy” 1905, nr 12, s. 125–127; nr 13, s. 137–138; nr 14, s. 152–153; nr 15, s. 164–165; Iks Jan [Jan Finkelhaus?], *Szkice z okna. II., III., IV., V.*, „Bluszczy” 1905, nr 4, s. 42; nr 6–7, s. 64; nr 8, s. 78; nr 9, s. 95–96.

<sup>125</sup> Dr-K. [Irena Wanda Kosmowska], *Jak powstaje boczne skrzywienie kręgosłupa (skolioza) w czasie szkolnym według prof. Hoffa*, „Bluszczy” 1905, nr 37, s. 428–429; nr 38, s. 440–441.

<sup>126</sup> Tamże.

<sup>127</sup> K. Czajkowski, *Wychowanie do rekreacji*, Warszawa 1979, s. 40; zob. szerzej: S. Polcyn, *Ewolucja czasu wolnego na przestrzeni dziejów: gry komputerowe jako współczesna forma wolnoczasowa*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2018, nr 38, s. 187–200.

<sup>128</sup> Z.B. [Zofia Bielicka?], *Ostatni wiec matek*, *Bluszczy* 1907, nr 5, s. 52–53; nr 11, s. 121–122.

<sup>129</sup> Matka-Polka M.R.-S. [Maria Rolicz-Staniecka], *Podczas lata*, „Bluszczy” 1905, nr 27, s. 303–304; D-r K. [Irena Wanda Kosmowska], *Jak wzmacniać ustrój dziecka. Według doktora Kochsingera, I. Letnie mieszkanie, II. Ćwiczenia fizyczne*, „Bluszczy” 1906, nr 19, s. 218–219; nr 24, s. 277–278.

<sup>130</sup> G. Majewska, *Wielkie...*; Jadwiga z Z[ubrzychkich] St[rokowa], *Wycieczki za miasto*, „Bluszczy” 1906, nr 23, s. 265–266.

<sup>131</sup> Dr K. [Irena Wanda Kosmowska], *Gdzie jechać z dziećmi na lato?*, „Bluszczy” 1908, nr 22, s. 250–251; M. Stefanowska, *Jak dzieci spędzać powinny wakacje na wsi. Wskazówki higieniczno-pedagogiczne dla matek i wychowawczyń*, „Bluszczy” 1908, nr 26, s. 294–295; nr 27, s. 303–304; S. Bojarska, *Obrazki z kolonii letnich*, „Bluszczy” 1917, nr 43, s. 331–332

snu<sup>132</sup>, doborem lektur sprzyjających relaksowi<sup>133</sup> czy nawet problemem edukacji seksualnej, która zdaniem publicystów powinna być prowadzona w domu przez rodziców, ale na podstawie rad i wskazówek przygotowanych przez specjalistów<sup>134</sup>.

## 7. Dzieci wymagające szczególnej troski oczami publicystów tygodnika „Bluszcz”

W „Bluszczu” podejmowano różnorodne problemy pedagogiczne, także trudne zagadnienia edukacji specjalnej, pomocy dzieciom niedostosowanym społecznie czy zapobiegania przestępczości małoletnich. Zadawano pytanie, jak w środowisku rodzinnym i poza nim poradzić sobie z dzieckiem trudnym, które potrzebuje więcej uwagi i indywidualnej pracy<sup>135</sup>. Michalina Domańska apelowała o tworzenie zakładów opiekuńczych dla dzieci o specjalnych potrzebach<sup>136</sup>, a Natalia Jastrzębska informowała np. o inicjatywie Eugenii Lublinerowej, która we współpracy z Dorotą Zylberową otworzyła w roku 1908 warszawski Zakład dla Dzieci Małozdolnych, będący pierwszą polską szkołą dla osób z niepełnosprawnością intelektualną<sup>137</sup>. Anna Grudzińska w „Bluszczu” zamieszczała informacje na temat najnowszych badań poświęconych przyczynom anormalnego rozwoju dzieci, często wskazując na obciążenia dziedziczne, odwołując się np. do poglądów włoskiego psychologa, psychiatry i antropologa Cesare Lombroso (1835–1909) — pioniera teorii dziedziczności<sup>138</sup>.

O ile jednak na dysfunkcje wrodzone dzieci niewiele można było poradzić, o tyle w kwestii dzieci biednych i zaniedbanych społeczeństwo miało wiele możliwości działań interwencyjnych, o które w tygodniku stale apelowano. Zofia Bielicka i Gustawa Gawalewiczówna wysuwały postulat organizacji towarzystw zajmujących się opieką nad dziećmi bezdomnymi, dla których zebranie było jedynym sposobem na

<sup>132</sup> N. J. [Natalia Jastrzębska], *Ze Stowarzyszenia Równouprawnienia*, „Bluszcz” 1912, nr 2, s. 23–24; Dr K. [Irena Wanda Kosmowska], *Nerwy...*

<sup>133</sup> N. Jastrzębska, *Czytelnia dla dzieci*, „Bluszcz” 1911, nr 8, s. 84–86.

<sup>134</sup> E. Żmijewska, *Dlaczego zabierają głos matki bezdzietne?*, „Bluszcz” 1907, nr 8, s. 87–88; Z. B. [Zofia Bielicka?], *W obronie Matek*, „Bluszcz” 1907, nr 9, s. 99; J. A. P., *W obronie matek. Z powodu artykułu p. E. Żmijewskiej: Dlaczego zabierają głos matki bezdzietne*, „Bluszcz” 1907, nr 10, s. 109; Zob. szerzej: I. Moszczeńska, *Zdradne sieci. Przestroga dla dziewcząt*, Warszawa 1912; M. Nawrot-Borowska, *Sprawy tajemne i nieczyste. Rola rodziny w wychowaniu seksualnym dzieci w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku w świetle poradników. Zarys problematyki*, „Wychowanie w Rodzinie” 2013, t. VII, s. 127–162; M. Babik, *Edukacja seksualna małych dzieci w koncepcji Izabeli Moszczeńskiej*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce” 2016, nr 39, s. 101–112.

<sup>135</sup> M. Domańska, *Dla nerwowych dzieci*, „Bluszcz” 1912, nr 8, s. 91–92.

<sup>136</sup> Tamże.

<sup>137</sup> N. Jastrzębska, *Zakład dla dzieci umysłowo niedorozwiniętych*, „Bluszcz” 1912, nr 22, s. 257–258.

<sup>138</sup> A. Grudzińska, *Zwyrodnienie*, „Bluszcz” 1905, nr 33, s. 375–377.

przetrawianie, a ulica jedyną szkołą<sup>139</sup>. Wskazywały pozytywne skutki działalności tego typu stowarzyszeń przeciwdziałających żebractwu dzieci np. we Francji (1894)<sup>140</sup>. Na łamach tygodnika apelowano o pomoc dla dzieci zaniedbanych i głodujących<sup>141</sup>, wspieranie inicjatyw pomocowych, takich jak przytułki, ochronki i sierocińce<sup>142</sup> czy akcja „Kropla Mleka”<sup>143</sup>. Na łamach „Bluszczu” przypomniano o działalności Towarzystwa Gniazd Sierocych<sup>144</sup>. W tygodniku z entuzjazmem informowano o wszelkich inicjatywach pomocowych, np. o działalności ziemianek w okolicach Kłodawy i Koła, zakładających ochronki dla dzieci służby folwarcznej oraz schronisko dla 40 biednych dzieci robotniczych<sup>145</sup>. Przekonywano do zaangażowania się społeczeństwa we wspieranie finansowe tego typu inicjatyw, w czym miało pomóc utworzenie obywatelskiej komisji ofiarności publicznej przy Wydziale Dobroczynności Publicznej Magistratu m.st. Warszawy<sup>146</sup>.

Nędza dzieci z rodzin najbiedniejszych często zamiast do szkoły prowadziła ich do szukania zarobku. Nawet 8-, 10-letnie dzieci, zatrudniane w fabryce czy warsztacie rzemieślniczym, były traktowane jak osoby dorosłe, a proces ich wychowania i edukacji uznawano za zakończony<sup>147</sup>. Kazimierz Daniłowicz-Strzelbicki i Władysław Zarembina pisali, że ze względu na brak prawnych rozwiązań chroniących dzieci przed wyzyskiem<sup>148</sup> często stawały się ofiarami przestępstw. Trudnym problemem było zagadnienie prostytucji dzieci<sup>149</sup> oraz przemocy wobec nich, której

<sup>139</sup> Z. Bielicka, *W nizinach społecznych*, „Bluszczy” 1906, nr 26, s. 297–298; gt. [Gustawa Gawalewiczówna], *Dzieci ulicy*, „Bluszczy” 1906, nr 40, s. 478–480.

<sup>140</sup> Tamże.

<sup>141</sup> G. [Gustawa Gawalewiczówna], *Jeszcze dla dzieci*, „Bluszczy” 1905, nr 45–46, s. 529–530.

<sup>142</sup> Z. Seidlerowa, *Towarzystwo Opieki nad Dziećmi Więźniów*, „Bluszczy” 1905, nr 20, s. 230. M. St., *A u nas?*, „Bluszczy” 1905, nr 37, s. 423–424; H. Lita, *Wśród nędzy nieletnich. Impresja*, „Bluszczy” 1906, nr 45, s. 542–543; E. Orzeszkowa, *Do Was, które oko w oko w oblicze Matki patrzycie*, „Bluszczy” 1907, nr 21, s. 226–228; W. Wojciechowski, *Praca ogrodnicza w higienie społecznej*, „Bluszczy” 1905, nr 6–7, s. 67; nr 8, s. 81–83; *Działalność kobiet w instytucjach Gminy Ewang-Augsburskiej w Warszawie*, „Bluszczy” 1908, nr 1, s. 10–11; nr 2, s. 22; nr 9, s. 97–98.

<sup>143</sup> G. [Gustawa Gawalewiczówna], *Jeszcze...*

<sup>144</sup> r., *Gniazda sieroce*, „Bluszczy” 1909, nr 48, s. 534; zob. szerzej: A. Bołdyrew, *Opieka i wychowanie dzieci osieroconych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim: od jego ustanowienia do odzyskania przez Polskę niepodległości 1815–1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarna, Warszawa 2016, s. 216–226.

<sup>145</sup> H. Ch., *Znad Rgilówki*, „Bluszczy” 1917, nr 50, s. 392.

<sup>146</sup> „Ratujcie dzieci”, „Bluszczy” 1917, nr 51, s. 394.

<sup>147</sup> Zob. szerzej: A. Bołdyrew, *Dziecko w rodzinie robotniczej w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku. Warunki życia i normy wychowania*, „Wychowanie w Rodzinie” 2013, t. 7, nr 1, s. 181–213; A. Bołdyrew, J. Falkowska, *Koncepcje nowoczesnego wychowania...*

<sup>148</sup> K.D.-S. [Kazimierz Daniłowicz-Strzelbicki], *Kobieta w przemyśle*, „Bluszczy” 1906, nr 13, s. 151–152; nr 16, s. 185–186; Wł. Zar. [Władysław Zarembina], *Praca dzieci w zakładach przemysłowych w Ameryce*, „Bluszczy” 1907, nr 43, s. 488–489.

<sup>149</sup> J. A. P., *Konferencja w sprawie prostytucji. (Pogadanka zamknięta w wielkiej sali Muzeum w dniu 20-ym Marca r.b.)*, „Bluszczy” 1907, nr 15, s. 162.

początkiem często stawał się alkoholizm rodziców<sup>150</sup>. Walka z deprawacją małoletnich wymagała interwencji instytucjonalnej. Na łamach czasopisma zwracano jednak uwagę na nieskuteczność więzień i domów poprawczych<sup>151</sup>. Publicystka Władysława Zarembina wskazywała w nim wzorce amerykańskie, gdzie małoletniego, który popełnił drobne przestępstwo, obejmowano opieką urzędnika na okres próbny, co dawało mu szansę na powrót do społeczeństwa<sup>152</sup>. Humanitarna i delikatna ingerencja instytucjonalna, ograniczająca władzę rodzicielską i wkraczająca w proces wychowawczy w sytuacji, gdy rodzice nie spełniali właściwie swojej roli, sprawdziła się, zdaniem publicystów „Bluszczu”, także w innych krajach<sup>153</sup>, a na gruncie rodzimym na przykład w utworzonym w 1876 roku przez Towarzystwo Osad Rolnych i Przytułków Rzemieślniczych zakładzie poprawczym w Studzieńcu<sup>154</sup>. Należy jednak pamiętać o tym, że instytucjonalne wychowanie uważano za ostateczność, stojąc konsekwentnie na stanowisku, że spokojny, wspierający dom jest zawsze najlepszym środowiskiem wychowawczym, a najlepszymi wychowawcami mądrze kochający, troskliwi rodzice — twierdziła Natalia Jastrzębska<sup>155</sup>.

## Zakończenie

Kształtowanie się powstałego na przełomie XIX i XX wieku, nowoczesnego porządku społecznego łączyło się także z przeobrażeniami postaw wobec dziecka i dzieciństwa, z szerszym zrozumieniem wpływu procesu wychowawczego na dorosłe życie człowieka, a więc i kształt społeczeństwa, które będzie tworzył. Szereg zaangażowanych społecznie działaczy oświatowych, pedagogów, uczonych i publicystów starało się przekonać opinię publiczną do uznania wagi społecznego obowiązku wychowania przyszłych pokoleń światłych, zdrowych fizycznie i moralnie, zaangażowanych obywateli, którzy stworzą w przyszłości wolny naród polski. Najlepszym narzędziem, pozwalającym dotrzeć do szerokiego grona odbiorców, były oczywiście czasopisma. A że na wychowanie dziecka zawsze największy wpływ miała matka, tematyka pedagogiczna zdominowała łamy poważnej prasy kobiecej,

---

<sup>150</sup> Dr Kosmowska [Irena Wanda Kosmowska], *Kobieta wobec alkoholizmu*, „Bluszczy” 1908, nr 39, s. 433–434; S. Bojarska, *Kobieta polska wobec alkoholizmu*, „Bluszczy” 1908, nr 39, s. 433–434; nr 40, s. 449–450.

<sup>151</sup> Iks Jan [Jan Finkelhaus?], *Szkice...*; Z. Bielicka, *W nizinach...*; Zob. szerzej: A. Bołdyrew, *Opieka i wychowanie...*

<sup>152</sup> Wł. Zar[embina], *Trybunały karne dla dzieci w Ameryce*, „Bluszczy” 1906, nr 45, s. 540–541.

<sup>153</sup> C. W. [Cecylia Walewska?], *Jak zapobiec przestępstwom małoletnich nędzarzy*, „Bluszczy” 1907, nr 16, s. 172; *Z Towarzystwa Opieki nad Dziećmi*, „Bluszczy” 1906, nr 45, s. 543–544.

<sup>154</sup> C. W. [Cecylia Walewska?], *Jak zapobiec...*

<sup>155</sup> N. Jastrzębska, *Co robić z dziećmi?*, „Bluszczy” 1910, nr 30, s. 321–322.

takiej jak omawiany w artykule „Bluszcz”. Szerokie spektrum tematów, autorytet zabierających głos w dyskusji specjalistów i praktyków wychowania, nowoczesność i naukowa podbudowa postulowanych rozwiązań mogą jeszcze dziś zadziwić wielu pedagogów. Nie wszystkie postulaty udało się zrealizować, do niektórych zdecydowanie warto dziś wrócić, trzeba jednak z dużym uznaniem spojrzeć na dorobek tygodnika w popularyzowaniu wiedzy na temat wychowania i opieki nad dzieckiem.

## Bibliografia

### Źródła

„Bluszcz” (1905–1918)

### Opracowania

- Babik M., *Edukacja seksualna małych dzieci w koncepcji Izabeli Moszczeńskiej*, „Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce” 2016, nr 39, s. 101–112.
- Bednarz-Grzybek R., *Emancypantka i patriotka. Wizerunek kobiety przełomu XIX i XX wieku w czasopiśmie Królestwa Polskiego*, Lublin 2010.
- Bednarz-Grzybek R., *Kwestia kobieca — rodzina — wychowanie — edukacja. Bibliografia adnotowana zawartości czasopisma „Bluszcz” (wybór za lata 1865–1905)*, Lublin 2016.
- Bednarz-Grzybek R., *Zofia Seidlerowa (1859–1919) i „kwestia kobieca” na łamach „Bluszczu”*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2015, z. 1, s. 157–179.
- Bołdyrew A., *Działalność lekarek i pedagożek w Królestwie Polskim na początku XX wieku na rzecz popularyzacji wiedzy o nowoczesnym macierzyństwie*, „Przegląd Pedagogiczny” 2021, nr 1, s. 110–124.
- Bołdyrew A., *Dziecko w rodzinie robotniczej w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku. Warunki życia i normy wychowania*, „Wychowanie w Rodzinie” 2013, t. 7, nr 1, s. 181–213.
- Bołdyrew A., Falkowska J., *Koncepcje nowoczesnego wychowania społeczno-moralnego w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX wieku*, „Lubelski Rocznik Pedagogiczny” 2022, t. 41, z. 4, s. 7–21.
- Bołdyrew A., Nawrot-Borowska M., *Nowoczesność a dziecko — Dziecko w nowoczesności. Recepcja nowego podejścia do dzieciństwa w teorii i praktyce wychowawczej w Królestwie Polskim na początku XX w.*, „Colloquium” 2022, nr 4, s. 23–38.
- Bołdyrew A., Krakowiak M., *Obszary działalności edukacyjnej i opiekuńczej Kościoła Katolickiego wobec dzieci i młodzieży w Królestwie Polskim i na Kresach zaboru rosyjskiego na początku XX w.*, „Piotrkowskie Zeszyty Historyczne” 2019, t. 20, z. 1, s. 23–55.
- Bołdyrew A., *Opieka i wychowanie dzieci osieroconych w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.*, [w:] *Szkolnictwo, opieka i wychowanie w Królestwie Polskim: od jego ustanowienia do odzyskania przez Polskę niepodległości 1815–1918*, red. H. Markiewiczowa, I. Czarnecka, Warszawa 2016, s. 216–226.

- Bołdyrew A., Wałęga A., *Edukacja zawodowa młodzieży a wyzwania modernizacji w dyskursie prasowym w Królestwie Polskim w latach 1905–1918*, „Kwartalnik Pedagogiczny” 2022, nr 1, s. 35–54.
- Centnerszwerowa R., *O wspólnym obu płci kształceniu w szkole średniej*, Warszawa 1905.
- Chwastyk-Kowalczyk J., *„Bluszcz” w latach 1918–1939: tematyka społeczna oraz problemy kultury i literatury*, Kielce 2003.
- Czajkowski K., *Wychowanie do rekreacji*, Warszawa 1979.
- Dormus K., *Koedukacja — teoria i praktyka na ziemiach polskich na początku XX wieku*, „Rozprawy z Dziejów Oświaty” 2004, t. 43 s. 53–92.
- Dormus K., *U źródeł polskiej prasy kobiecej — pierwsze redaktorki, wydawczynie, dziennikarki (ok. 1820–1914)*, [w:] *Kobiety i mężczyźni (z) kolorowych czasopism*, red. A. Łysak, E. Zierkiewicz, „Zeszyt Kół Naukowych” 2010, nr 6, s. 8–38.
- Edukacja i wychowanie dzieci i młodzieży w czasopiśmiennictwie społeczno-kulturalnym Królestwa Polskiego w latach 1905–1918. Bibliografia adnotowana. Część 1*. Redakcja naukowa R. Bednarz-Grzybek, A. Bołdyrew, M.M. Kacprzak, Łódź 2023, s. 134–259; <https://wydawnictwo.uni.lodz.pl/produkt/edukacja-i-wychowanie-dzieci-i-mlodziezy-w-czasopiśmiennictwie-społeczno-kulturalnym-krolestwa-polskiego-w-latach-1905-1918-2/>.
- Franke J., *Polska prasa kobieca w latach 1820–1918. W kręgu ofiary i poświęcenia*, Warszawa 1999.
- Franke J., *Wokół buntu i pokory. Warszawskie czasopisma kobiece w latach 1905–1918*, Warszawa 2000.
- Kizwalter T., *Polska nowoczesność. Genealogia*, Warszawa 2020.
- Męzkowska T., *Nauczanie wspólne*, [w:] *Encyklopedia wychowawcza*, t. 7, Warszawa 1909, s. 544–558.
- Męzkowska T., *Szkoły mieszane (koedukacja)*, Kraków 1906.
- Moszczeńska I., *Zdradne sieci. Przestroga dla dziewcząt*, Warszawa 1912.
- Nawrot-Borowska M., *Sprawy tajemne i nieczyste. Rola rodziny w wychowaniu seksualnym dzieci w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku w świetle poradników. Zarys problematyki*, „Wychowanie w Rodzinie” 2013, t. VII, s. 127–162.
- Polcyn S., *Ewolucja czasu wolnego na przestrzeni dziejów: gry komputerowe jako współczesna forma wolnoczasowa*, „Biuletyn Historii Wychowania” 2018, nr 38, s. 187–200.
- Samsel A., *Koedukacja w szkołach średnich w Polsce i na świecie w latach 1918–1939 — świadomy wybór czy zło konieczne?*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” 2004, nr 3–4, s. 79–87.